



Z KRAKOWA DNIA 1. STYCZNIA 1812 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 29 miesiąca Listopada Roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Chcąc ułatwić handel tranzytowy przez Nasze Xięstwo Warszawskie, na przeżożenie Naszego Ministra Skarbu przez Radę Ministrów Nam uczynioną stanowimy co następuje:

Art. 1. Wszelkie Towary i Produkta przez Nasze Xięstwo Warszawskie tranzyto przechodzące, od dnia 1 Stycznia 1812 zaczawszy, podpadać nie mają żadney opłacie tranzytovej.

Art. 2. Wolno będzie każdemu bądź to krajowemu lub cudzoziemcowi zatrudnić się od dnia pierwszego Stycznia 1812 handlem tranzytowym przez Nasze Xięstwo Warszawskie, za wynagrodzeniem Skarbowi publicznemu, iedynie kosztów ekspedycyjnych komor celnych wchodowych Xięstwa Warszawskiego to iest plombow i pak czyli *Collis* z Towarami przyżożonych, wagowego i kwitowego.

Art. 3. Wolno także bydź ma każdemu Towary tranzytowe składać na komorach wychodowych Xięstwa Warszawskiego, i takowe nie na ieden raz, lecz we dług swege upodobania *successive* za gra-

nicę przeprowadzać.

Art. 4. Przepisy obięte instrukcją Tranzytową de data dwudziełtego trzeciego Lipca 1810, a tyżące się kontrollowania handlu tranzytowego mają bydź na dal zachowane.

Art. 5. Ogłoszenie, umieszczenie w Dzienniku Praw i wykonanie niniejszego Dekretu, Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego, w czem do którego należy polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.)

Przez Króla:

Zgodno z orygina.

Felix Łubiński, Minister Sekretarz Stanu
Minister Sprawiedli: Stanisław Breza.

(L.S.) Zgodno z oryginałem:

Antoni Joneman, Minister Sekret. Stanu
Sekretarz Generalny. Stanisław Breza.

II. *Wyrok pod d. 13. Grudnia.*

Chcąc dłużnikom ustąpionych nam konwencją Bajonką summ, którzy nie dopełniwszy warunkow Dekretu d. 16 Kwietnia roku zeszłego pragną ieszcze bydź przypuszczeni do dobrodzieystwa rozkładu na lat szesnaście, okazać tyle względu i łatwości, ile tylko zgodność z przyiętymi już raz zasadami dozwała, postanowiliśmy i stanowimy, iak następuje:

Dłużnicy ustąpionych nam konwencją Bajonką summ, którzy nie dopełnili warunkow Dekretu d. 16 Kwietnia roku ze-

szłego, mogą jeszcze być przypuszczeni do dobrodziejstwa rozkładu na lat szesnaście pod kondycją, iż do uczynić się mia- nego w tej mierze przed dniem 15 Styc- nia roku przyszłego 1812 urzędowego o- świadczenia, dołączą kwit z opłaconych do dnia 24 Grudnia roku bieżącego całko- witych prowizyi, a na przyszłym termi- nie oznaczonym d. 21 Czerwca roku przy- szłego 1812 przy zwykłej roczney prowizyi i jedną szesnałą część kapitału upłać; że na corocznym terminie takąż summę ie- dną szesnałą część kapitału, i czteroczną od resztującego długu dwoma od sta zmniey- szoną prowizją aż do zupełnego umorze- nia długów, punktualnie wypłacać będą, poddając się na przypadek uchybienia ter- minu naygotowszey exekucyi bez wszel- kiego poprzedzającego processu.

Dopełnienie i umieszczenie w Dzien- niku praw niniejszego Dekretu, Ministrom naszym Sprawiedliwości, Przychodów i Skarbu wczem do kogo należy, zaleca- my.

(Podpisy iak wyżej.)

Z Warszawy d. 28 Grudnia.

W uroczyłość Bożego Narodzenia, byli Królestwo Jchmość na całym wiel- kiem nabożeństwie w katedralnym kościele.

Onegday, zaszczytli Królestwo Jch- mość obecnością swoją teatr narodowy, na którym grano sławną Operę z Fran- cuzkiego pod tytułem: Kopciuszek (*Cen- drillon*). Gdy wychodzili z łoży, powsta- ły okrzyki: Niech żyje Król!

Wczoray wieczorem były u dworu pokoje na pożegnanie, z powodu wyjazdu Królestwa Jchmość nazajutrz; iakoż dziś rano wyiechali na powrót do Drezna. Odiadz ten dobrego Monarchy z familią Jego napętnił tę stolicę smutkiem. O 5tej zrana wojsko załogę tuteyszą składając

stanęło w szyku wzdłuż ulic, ktorymi Mo- narcha miał iechać, i wiele mieszkańcow powstało dla pożegnania NN. Królestwa. Przed osmą ruszyli z zamku, i iechali w pośród okrzykow oznaczających pożegna- nie, na ktore uprzeymem ukłonem odpo- wiadając, żegnali nawzajem wiernych so- bie poddanych. Gdy do rogatek o kwa- dransie na 9tą nadiechali, wystrzały z dział zwiaflowały opuszczenie przez nich ob- wodu stolicy, dokąd Ich JO. Xiążę Wodz naczelny, Jenerałowie obecni w stolicy i cały Sztab, iadący na około pojazdu, od- prowadzili.

JP. Kurpiński Dyrektor Opery Pol- skiej, i autor muzyki w Operze Pałac Lucypera, miał to szczęście, iż muzyka jego spodobała się N. Panu, którą mu przekopiować dla siebie zalecił. Przy oddaniu przepisanej partytury otrzymał autor nagrodę.

M O W A

JW. MATUSZEWICZA, Ministra Przy- szodów i Skarbu, miana w Izbie Po- selskiej przy wprowadzeniu Projektow Skarbowych d. 17 Grudnia 1811 roku.

PRZEŚWIETNA IZBA POSELSKA!

Za naywyższym rozkazem Jego Kró- lewskiej Mości Pana naszego Miłościwe- go, mam wnosić Projekta w materji Skar- bowey, godney ważnością swoją, aby ca- łą tę szanowney Izby ściągnęła uwagę. Mam mówić o rzeczy na ktorey istotnie o- piera się byt, bezpieczeństwo, rząd ogól- ny całego kraiu, i która znowu nayścisley dotyka pojedynczego losu każdego Oby- watela i mieszkańca. — Dla tego właśnie, że rzecz tak główna jest razem publiczną i osobistą; mówić mi o njej z śmiałą otwar- tością i zaufaniem należy. Szczęśnem i nie łatwo w ktorymkolwiek kraiu lub

Rządzie powtarzającem się zdarzeniem, ten mi się zaszczyt, ta droga dostaie korzyść, iż tłumacząc zamiary Króla, który poddanych swoich za własne uważa dzieci, odzywam się do Reprezentantów Narodu, którzy w Królu swoim prawdziwego uznają Ojca; tak jest, mówię w Imieniu Monarchy, którego świętość duszy, dobroć serca, mądrość i sprawiedliwość światu całemu głośna, czuwa nad całością praw naszych, czuie i dzieli wszelkie nasze cierpienia, a w nieprzerwanym i codziennym trudzie najwyższego steru, uznając obowiązek udzieloney mu od Boga namieślniczey nad ludami władzy, stawia nam i cnoty nayszczytszey, i doskonałego urzędowania przykład. Mówię przytem do Obywatelów, do Polaków, którzy zasłużone niegdyś, przycmione później odzyskali u świata przyznanie, że w hołdzie przywiązania, wierności i czci dla Tronu, żadnemu nie ustępują narodowi, wyprzedzają wielu w tem szlachetnym uczuciu, które dobru ogólnemu, wszelką osobliwością dogodaść poświęcać każe, i obrawszy od wieków i na wieki Ojczyznę za pierwszy cel miłości i ofiar, im więcej dla niej znosić im przychodzi, tem więcej ją kochać umieją.

Grzeszył bym zaiste tak krótkich chwil Seymowych marnotrawieniem, gdybym się miał szerzyć nad tem, co każdy tu zasiadający widzi, czuie, i uznaje. Komuż jawne i nie są potrzeby krajowe nieuchronnego zaradzenia wymagające? Kto może nie pragnąć, aby Rodacy i Bracia składający to waleczne Wojsko, któremu tyle sławy i korzyści narodowej winniśmy, na ktorem operamy obronę i losy nasze, żołdu i opatrzenia flate otrzymali zapewnienie? Kto nie przyzna, iż sprawiedliwość, ta pierwsza korzyść towarzyskiego

związku, i porządek społeczny, i domowa swoboda, i bezpieczeństwo prywatnego mienia, bez ustanowienia dostatecznych na kosztu Rządowe funduszów upaśby koniecznie musiały? Allobym znać Ziomków moich i cenić ich nie umiał, albo nie myślę się gdy sędzę, iż wtedybym chyba zadziwił i oburzył Słuchaczów moich, gdybym śmiał Wojska i Rządu zaniedbanie doradzać: lecz nie uyrzę pewnie w tym obywatelskim gronie zachmurzonego czoła, kiedy trafiając do powszechnego serc uczucia, i mówiąc za opatrzeniem Skarbu nie obfitszym jak dotąd, lecz skuteczniey pewnym, mówię za utrzymaniem Rządu i Wojska, za utrzymaniem bytu ogólnego, w którym się zamykają wszystkie losy prywatne, zgoda za tym ratunkiem, bez którego nie na korzyść, lecz na zgubę obrociliby się każdemu grosz odmówiony skarbowi.

Kiedy zaś świętość tego grosza jest nieustannie uwadze i sercu mojemu przytomna; kiedy wiem i pomnę, że ten grosz w szczupłej nader ilości jest haraczem na zbytku i mytach pobranym, a w największej części ręka gorliwa, lub ręka robocza uymuie go własney potrzebie, własnemu może wyżywieniu, aby go Ojczyźnie ponieść w daninie: o zaiste! nie zamilczę, owszem silniey głosu dobędę, abym uszanował tę wielką prawdę, że pierwszym ratunkiem, pierwszym źródłem zasilenia Skarbu bydz powinna ścisła oszczędność i odcięcia wszystkiego, co by w wydatkach publicznych zbytecznym było lub niepotrzebnem.

Zasada tak jasna, tak powszechnie w każdym dobrym, bądź publicznym, bądź prywatnym Rządzie przyjęta, nie mogła bydz zapomnianą od Króla, który piękną Ojcow swoich dziedzinę skutkiem długie-

go klęsk pasma zadłużoną i zubożoną ob-
iąwszy, mądrym, Oycowskiem i istotnie
gospodarnem staraniem do świetnego stanu
obfitości i szczęścia doprowadzić potrafił.
Raczył Najjaśniejszy Pan podobną i do
poźniej mu przybyłych dzieci rozciągnąć
pieczołowitość, i w poprzedniczym pobycie,
kiedy nam dobrotliwe oblicze swoje oglą-
dać pozwolił, chcąc gruntownie wszelkie
sprostować wyboczenia, a porządku słu-
żby Rządowej nie nadweryżać, wyzna-
czoney od siebie z Rady Stanu Deputacyi
rozkazał, aby trzymając się ściśle zasad
i przepisów Konfitytucyi, a szukając wszę-
dzie oszczędności i ulepszeń, cały skład
ogółowej i szczegółowej administracyi
roztrząsnęła. Losem dla mnie szczęśli-
wym wybor taskawy Jego Królewskiej
Mości i mnie w gronie powołanych umie-
ścił. Z chlubą i wdzięcznością wspomi-
nać mi przychodzi te chwile, kiedy łącząc
chęć szczerą do wyższej Kollegów moich
zdolności, w ich świetle naukę, w ich
przykładzie, cnot obywatelskich czerpa-
łem wzory. Zamiar dzieła był zbawien-
ny, duch pracujących nacyjstży, i owoc
pracy nie stał się daremym.

Myśli podane przez Deputacyą zy-
skały po większej części najwyższe Jego
Królewskiej Mości przyzwolenie; w ich
skutku porównanie kosztów Rządowych
ostatniorocznych z podającemi się na rok
przyszły sześć milionowe wydatkow o-
kazuje zmniejszenie i nie na tem oszczę-
dności koniec. Zmiana w służbie publi-
cznej, choćby w zamiarze była zbawien-
na, w skutkach pilnie wyrachowana, na-
głe i porywczosko skuteczną być nie mo-
że. Oszczędność się zaczęła, oszczędność
dojdzie do prawdziwego ścisłości kresu.
Smiem to wróżyć i zapowiadać, bo tam,
gdzie duchem Panującego jest mądrość i

sprawiedliwość, a duchem Narodu miłość
Ojczyzny i Króla, dobro każde skoro jest
prawdziwem, przypadkowo spóźnić się
może, lecz koniecznie spełnić się musi.

Zwróciwszy ważny przedmiot kosztów
Administracyjnych na tór oszczędności,
w dalszem szukaniu środków zasilenia
Skarbu powinnością się stało każdy z
trwających teraz podatków pilnie roztrzą-
snać, w każdym śledzić, jakie wady, a
jakie iemu służyć mogą zalety? Każdego
ciężar porównywać z istotną dźwigających
możnością, i podług tey miarkować, czy
dla przeciążenia ulżonym być powinien,
czy też bez przeciążenia podniesionym
być może?

W takim duchu, z takim staraniem
są układane i na takich prawidłach opar-
te Projekta, które Prześwietnej Izbie przy-
noszą. Tu hołd prawdzie należy wyznać
mi to każe, co stanie się pewnie w oczach
tego szanownego Grona rękoiemnią dobroci
projektów, i pobudką do przyjęcia onych
z ufnością; Projekta te są po większej
części wspomniane dopiero przezemnie
Deputacyi dziełem.

Ulżyć gdzie przeciążenie okazało się
rzeczywiście, a ubytek dla Skarbu z ta-
kowej ulgi wynikający (nagrozić sposo-
bami, z którychby nowe przeciążenie wy-
niknąć nie mogło; oto jest ogólna przynie-
sionych Projektów zasada; z niej wy-
nika, iż gdy zmniejszenie na iednych po-
datkach proponowane, znaczny w percepcie
Skarbowej zamierza uszczerbek, nagroda
onego konieczna i nieuchronna, jeśli nie
ma stać się uciążliwą, zebraną być musi
z częściowego podwyższenia innych da-
wnych podatków, i z dopuszczenia dwóch
nowych, które w znoszeniu i poborze nie
mogą być trudnemi. Ztąd także wynika,
iż wszystkie Projekta razem wazone i kom-

binowane, znajduią się w ścisłym i wzajemnym między sobą stosunku, że Projekt każdy, gdyby miał być uważanym pojedynczo, mógłby być uważanym opacznie; że tam, gdzieby mógł mieć miejsce zarzut uciążliwości, gdyby z innej strony lub z innych miar ulga zapewnioną nie była, obok zapewnionej ulgi niknie uciążliwości boiaźń; że zatem mając stanowić o którymkolwiek Projekcie, inne wszystkie mieć trzeba na pamięci, i ogółu z uwagi tracić nie można. Dla tych to przyczyn chociaż z prawa i porządku Projektu kolejno być powinny i będą Prześwietney Izbie Poselskiej podawane, powinnością jest moją wszystkich tu krótki i wierny wystawić obraz.

Lubo zaś nie ma i jednego Projektu, ktoremby nie świadczył czułej Króla nad Narodem pieczy, bądź przez troskliwość o zarządzenie głównym kraiu potrzebom, bądź przez staranie w usuwaniu z każdego podatku dokuczeń lub nadużyciow, nad samą opłatą częściokroć dotkliwszych; gdy atoli we wszystkich krajach częścię sły. szęć się zdarza o nakładaniu nowych, iak o zmniejszeniu raz nałożonych podatków, gdy szczególnie FREDERYKOWI AUGUSTOWI zachowaniem bydz zdaie się, aby podatek ustanowiony cofał lub odwoływał, gdy go niepotrzebnym sądzi, lub uciążliwym uznaie, zacznę od tych projektow, w których się iawniey i wyraźniey maluje ukochanego nam Króla Oycowska dobroć.

Podatek gruntowy zwany Ofiarą z dóbr Ziemiańskich, rolniczemu kraiuwemu naszemu zaisle naywłaściwszy, w samym pierwiastkowem ustanowieniu swoim zboczył z prawdziwego toru. Nie dostrzegło prawo, aby z sprawiedliwą równością był rozłożonym, i aby na samych tylko grun-

towych dochodach opartym zosłał. Pierwsza niedogodność doyrzana natychmiast, sprawiła, że ieden i tenże sam Sejm, i ofiarę, i dla równiejszego iey rozkładu Kommissyą Koekwacyyną postanowił. Półki atoli właściciel Ziemiański udział dochodu swego nader szczupły dziesiątą częścią zwany, lecz mniey daleko wynoszący, składał Skarbowi, póty obie wspomniane wady czuć się prawie nie dały. Kiedy Rząd Pruski podniósł go od dziesięciu do 24ch, i wtedy ieszcze uciążliwość nie stała się dotkliwą: obfitość krążących w kraiu kapitałow, swoboda handlu, łatwość odbytu, wysokość cen na płody rolne, nagradzały sownie przyrost gruntowego ciężaru. Lecz ledwie ostatnie posiedzenie Seymowe w cnotliwym i pamiętnym zapale okrzykneło teyże ofiary więcey niż we dwoynasob podwyższenie, powstała wojenna burza. Odpieranie napasći, samo nawet posuwanie zwycięstw, nowych, nadzwyczajnych i ogromnych potrzebowało wysilen. Nie żałuycie ofiar waszych wy zacni dawniejszych Departamentów Reprezentanci, i wy późniey odrodzeni Bracia; nie żałuycie żeście w pomoc walce i sprawie Narodowej wszystko ponieśli. Owocem wspólnego ducha i cnoty waszey jest to dobro, droższe nad wszystkie dobra, że w tey odwieczney obrad Narodowych Świątyni, pod słońcą Praw i Konstytucyi, opartej na tych samych zasadach, iakieśmy w sławnym dniu 3cim Maja zaprzysięgli, pod Królem, którego iuz w ów czas serca nasze na tron wezwały, obyczaiem i mową Oycow naszych o głównych kraiu sprawach i potrzebach radziemy. Tak jest, mnie się dostało być bezpośrednim świadkiem, że ten, którego Bóg przeznaczył, ażeby się krzywd pomścił i ożywił popioły nasze, dla tego

nas uznał godnem mieć byt Narodowy, mieć Oyczyznę, iż się przekonał, że dla tey Oyczyzny i ginąć, i żyć w uboſtwie ieſtśmy gotowi. Pokoy uwieńczył waleczność Woyska i patryotyzm Narodu sławy iego i granic rozszerzeniem; pokoy a toli nie dał zupełnego po klęskach odechnienia, nie przyprowadził tych błogostawieństw, dla których go ludzkie plemie pierwszym darem Niebios nazywa. Zatrzymał boie, przerwał krwi wylew, uciszył lądy, nie uciszył morza; brzegi iego zostały i bydź muszą spiżami i zbroyną naieżone strażą, i krnąbrna Wyspiarzów chciwość odsuwa ieszcze ten moment, kiedy uniżą się morza przed głosem, którego naydalsze słuchają lądy; moment ważny, w którym ten, co zwalczywszy domową wyuzdaney wściekłości poczwarę, geniuszem świat zadziwił, orężem zgromił, Xięgą praw doskonalszych udarował, będzie mógł także na świat cały rozciągnąć powszechne i nieocenione swobodnego handlu korzyści.

(Reszta potem.)

Z Paryża d. 14. Grudnia.

NN. Cesarstwo byli d. 7 b. m. na polowaniu u Xcia Neufszatelskiego w Grosbois, który wyprawił dla nich wspaniałą ucztę. Polowanie trwało do godziny 5tej po południu. Za powtotem znaydowali się NN. Cesarstwo na wystawieniu *les deux Edmond i la danse interrompue* przez pierwszych aktorow teatru *Vau teville*. Wspaniała wieszczerza zakończyła przyjemne zabawy dnia tego. Opierwszy po północy powrocili NN. Cesarstwo do pałacu Tuilleries.

D. 8 po mszy była u dworu audyencya, a w południe wielka parada woyskowa na placu kauzela.

Minister wewnętrzny zdał J. C. K. Mci pod d. 20 Listop. sprawę o rozwiązaniu py-

tania względem choroby znaney pod nazwiskiem *la Croup* (krtań). Wiadomo, iż N. Cesarz w główney swoiey kwaterze w Finckenstein d. 4 Czerwca 1807 rozkazał wydać pytanie do rozwiązania, do którego tak krajowi, iako też zagraniczni lekarze byli przypuszczonemi. Za najlepszą rozprawę opisującą tę chorobę, podającą sposób zapobieżenia oney i leczenia, wyznaczona była nagroda 12,000 fr. Kommissya z 12tu członkow mianowaną została do rozstrząśnienia przystanych w tey mierze rozpraw, a ta składała się z Lekarzow Dessessarts, Portal, Halle, Pinel, Thouret, Lepreux, Corvisart, Chaussieur, Leroux, Duchanay, Royer-Collard i Balzeroy. Z wielu przystanych rozpraw 83 tylko, iako dopełniające przepisanych warunkow, przyjęte zostały do rozstrząśnienia. Przejrzawszy kommissya te wszystkie, uznata rozprawy pod Nr. 27 i 80 za godne do podzielenia pomiędzy sobą wyznaczoney nagrody 12,000 fr. Pierwsza była P. Jurine z Genewy, korrespondenda instytutu Cesarskiego, profesora anatomii, chirurgii, &c. Druga P. Jana Abrahama Alberta z Bremy, doktora medycyny i chirurgii, członka Cesarskiej Jozefowskiej akademii w Wiedniu, &c.

Państwo Francuzkie liczy teraz, oprocz wyspy Elby, 130 departamentow. Ludność iego wynosi 43,937,144 mieszkańców, a ludność z przymierzonych z Francją różnych krajow 38,141,541 mieszkańców.

Z Londynu d. 6. Grudnia.

Odebraliśmy gazety z Karakas do 22 Września. Lima i Juay poszły za przykładem prowincyi Karakas, a prywatne listy donoszą, że rewolucya w osadach Hiszpańskich szychko się rozserza, i że do uzupetnienia niepodległości całego lądu

południowej Ameryki nie brakowało już iak trzech lub czterech miał nadmorskich. W Maracaibo pokazywały się także poruszenia rewolucyjne, która zapewne już nąsłapiła. Woyska regularne tey prowincyi wsiadły na dwa brygi i pomniejszy jeden statek i składały część wyprawy, która przeznaczona jest pod dowodztwem jeneralnego rządcy przeciw Karakas. Nie mamy ieszcze wiadomości o wypadku tey wyprawy.

Lifty z Dublina donoszą o ciągłych zaburzeniach w hrabstwie Down. Mowią, iż spiskowi wykonali pomiędzy sobą przysięgę na Diabła, co zdaie się byđż tak oburzaiącym, iż temu wierzyć nie możemy.

Rząd odebrał wczoray lifty od Lorda Wellingtona. Głowna kwatery i stanowiska obu stronnych woysk są te same, iak były dawniey. Prywatne lifty donoszą, iż Lord Wellington zamysła uczynić poruszenie przeciw Badaioz. Inne znowu lifty z Portugalii mówią, iż to poruszenie nastąpi ku północy. Mowią, iż w Ciudad-Rodrigo dowodzi teraz Jenerał Brenier

Z Kadyxu piszą pod d. 23 Listop. iż w tych czasach nie zaszło nic ważnego w okolicach tego miasta.

Pocztowy statek Spedi, który d. 3 b. m. przybył do Falmutu, przywiózł od Jenerała Blake rapport o bitwie pod Saguntem. Podaie on stratę swoją do 4000 ludzi; ale o nieprzyjacielskiej nie donosi. Wyznaie, iż bitwa ta bardzo była nie-szczęśliwą dla Hiszpanow; cofnął się po niey pod mury Walencyi. W Kadyxie było powszechne mniemanie, iż miało Walencya dostaie się w krotce wręce Francuzow. Blake nie posiada w cale zaufania swojego woyska i obwiniają go gło-

sne otchorzowstwo i zdradę w czasie ostatniej bitwy.

Dzienniki nasze powstaią bardzo przeciw dawaniu okrętom pozwoleń do w prowadzania towarow. Mowią, iż zamiast szkodenia nieprzyjacielowi, co miało byđż celem tego systemu, ułatwiono odbyt iego towarow, dopomozono mu do opatrzenia się w potrzeby marynarki i zrządzono Anglii szkodę do 46 mil. f. szt. (1840 mil. złp.)

Jedna z naszych armatnych szalup, firzelaiąc pod Kadyxem do bateryi Francuzkiej, trafiona ogniłą kulą wysadzoną została z 30 ludzi na powietrze.

Woysko Angielskie nad Tagiem wynosić ma wraz z Portugalskim 30,000 ludzi, a z powodu zimniejszey teraz pory roku 10,000 chorych przychodzi do zdrowia. Niejeden bataliion był dla wielości chorych do zciey części zmniejszony.

Podług ostatnich doniesień z Sycylii, dwor tamteyszy spodziewa się rozpoczęcia nieprzyjacielskich krokow z strony Anglikow za powrotem Lorda Bentinck. Chce się woyskiem Sycylijskim otoczyć; ale wszyscy mniemaią, iż to woysko zamiast petykania się z Anglikami, połączy się z niemi, i na ow czas nie pozostanie Królewskiej familii iak uciec do Sardynii.

Kongres ziednoczonych stanow Ameryki rozpoczął d. 1 Listopada posiedzenia swoje w mieście Wasingtonie. D. 3 Prezydent Madifson postał mu poselstwo w treści następuiącey :

” Pochlebiał sobie (mowi na wstępie) iż tylokrotnie potwierdzone odwołanie wyrokow Francuzkich, tyczących się ziednoczonych stanow, nakłoni takżc Anglią do odwołania swoich, lecz to nie nastąpiło. Rząd Angielski zaprzecza ciągle odwoła-

niu Francuzkich wyrokow i dat poznać, iż przeciw przedsięwziętem przez ziednoczone stany środkiem z powodu iego uporu, użyć odwetu. Mowi także o potyczce między Amerykańską fregatą Prezydentką i Angielskim brygiem Mały Belt i przypisuje winę Angielskiemu Kapitanowi Bingham, który nappierwey dat ognia do rzeczony fregaty. Obwinia rząd Angielski, iż w mieszał się do spraw ziednoczonych stanow w obu Floridach. Dodaie, że Francya nie powrociła jeszcze Ameryce zatrzymanych własności, i że poczynione z strony tego mocarstwa niespodziewane ograniczenie codo wprowadzania Amerykańskich płodow, wyciąga także ograniczenia względem Francuzkich do Ameryki. Przedsięwzięte są powszechnie bezpieczeństwa kroki względem twierdz; lecz te kroki muszą daley być rozszerzone, z wlaszcza, że Angliia przybiera postać nieprzyjacielską przeciw Amerykańskiemu handlowi. Obowiązkiem zatem iest kongressu postawić kray w należytych stanie obrony. Proponuje uzupełnienie pułkow, wystawienie posilkowej sily i przyjęcie ofiarowanego utworzenia korpusow ochotników.

Celnicy w Nowymyorku zabrali na rzecz skarbu d. 11 Paźdz. bardzo wiele Angielskich towarow, które w brew ustawie w prowadzone tam zostały.

Z Prezburga d. 20. Grudnia.

D. 17 odprawio się gotę, onegdaj gotę, a wczoray 41wsze posiedzenie seymu.

Z Włoch d. 10. Grudnia.

Medyolańska gazeta rządowa pod d. 4 ogłosiła wyrok Wicekrola w Monza d. 27 Listopada wydany, którego treść następująca:

1) Od 1go Stycznia roku 1812 w za-

dnym departamencie królestwa Włoskiego, wyląwszy departament Olony, nie może wychodzić, iak jedna tylko gazeta polityczna. 2) Ta zostaje pod dozorem prefekta, za iego tylko zezwoleniem może być wydawana i nosić będzie nazwisko departamentu, w którym iest wydawana. 3) Uczzone i umiejętności pisma nie mogą żadnych do ich przedmiotu nie należących artykułow umieszczać. 4) W departamencie Olony są tymczasowo utrzymane: *Il Giornale Italiano, il Corriere Milanese, il Poligrafico, gli Annali delle Scienze e delle Lettere, gli Annali d'Agricoltura, il Giornale di Giurisprudenza, il Giornale d'Industria, il Corriere delle Dame.* 5) Minister wewnętrzny doniesie nam w nayprędszym czasie o wszystkich politycznych, uczonych, tyczących się umiejętności, handlowych i innych pismach, wychodzących w różnych departamentach, i wymieni te, które przez dawność swoją, liczbę prenumerantow i użyteczność swoją zasługują być utrzymanemi. 6) Odtąd nie może w królestwie Włoskim żaden dziennik bez naszego zezwolenia być wydawany.

Z Neapolu donoszą pod d. 24 Listopada, iż Król udał się przeszłego poniedziałku do Pompeium, gdzie przyjęty był od Ministra wewnętrznego i Kawalera Arditi, jeneralnego dyrektora Król. muzeum i kopań. Król oglądał odkopaną szeroką ulicę, która iest lawą z Wezuwiusza wybrukowaną, i wiele nagrobkow; potem udał się wewnątrz miasta, gdzie w iego obecności daley kopano. Znalezione z srebrne łyżki, złoty pierścień i drugi z krwawnikiem, na którym wyrznięte iest drzewo, pieniądz konsularny, filiżankę szklaną i wiele wazonow bronzowych przedziwney roboty.

D O D A T E K

D O N o 1.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1. STYCZNIA 1812 Roku WE SRODE.

Z Warszawy d. 28. Grudnia.

S E Y M.

Sessya Seymowa 20 Grudnia.

Po zebraniu się Izby Poselskiej i przybyciu Rady Stanu, wezwał JW. Marszałek Radę Stanu, ażeby projekta, z kolei do wprowadzenia przypadające, wnoszonymi były.

JW. Minister Skarbu głos zabrawszy wyraził: że projekt na dniu wczorajszym do Izby Poselskiej wniesiony, tyżący się opłaty od sępla zapewne z tego tylko powodu nie był przyjętym, że ta opłata mogła się zdawać za wysoko oznaczoną. Miał więc za powinność donieść otem N. Panu, i za jego rozkazem zatrudnił się wspólnie z Kommissją Poselską do materji dochodów i Skarbu nad umodyfikowaniem tego projektu. Wzywał Izbę Poselską, ażeby dała bacznosc na wszelkie szczegóły tey modyfikacyi, i następnie tłumaczył poczynione odmiany. Oświadczył, że podobny dochód niemal w każdym rządzie jest zaprowadzony; cóżby więc znaczyło, gdyby w tym kraju nie był przyjętym? Mówił nakoniec, że w dniu dzisiejszym projekta Skarbowe, oprócz opłaty sęplowej, w prowadzone ieszcze będą pod tytułem: *Opłaty Patentowego, Ofiary z dóbr Ziemiąskich, i zachowania Podatkow dawnych.* W tey zatem dogorywającej chwili obrad seymowych czuły się występny, gdyby trawił czas na zagrzewaniu Izby do przyjęcia takowych projektow. Widzi jednak Skarb zohawiony w niedoflatku, tak na opłatę woyska i Lift cywilnych, iako też na zaściapienie niedoborów. Oddał potem na ręce Sekretarza Seymowego poprawiony projekt o opłatach sęplowych, który z polecenia JW. Marszałka Seymowego przez Sekretarza był czytany, z dawniejszym projektem

porownywany, a nad każdą odmianą flosowne JW. Minister Skarbu czynił uwagi.

Zabrał głos JW. Godlewski Kommissarz Izby Poselskiej do materji Skarbu, i w tym wystawiając wysokość opłat obok niedoflatku i ucisku narodu, wnosząc przytem, że oszczędność zastąpić może proponowany z opłat sępla dochód, skończył temi słowy, które iuż tak na dniu wczorajszym, iako też na przeszłym Seymie powtarzał, że mały fundusz jest powodem do oszczędności, a wielki, do zbytku.

JW. Marszałek Seymowy znajdując wprowadzony projekt dołatecznie roztrząśnionym, zamknął dyskusyją, i podał projekt do wotowania. Po iego ukończeniu, okazało się, że przez 167 Posłow i Deputowanych, tudzież Radcow Stanu wotujących, projekt pomieniony większością 125 galek przeciw 42 był przyjętym.

Wotowanie takowe w osobnym protokole zapisane, i przez JW. Marszałka Seymowego, Deputowanych i Sekretarza podpisane zostało; poczem JW. Marszałek zalecił wygotować uwiadomienie do Senatu przy dołączeniu projektu większością głosow przyjętego. Do cdniesienia zaś takowego Poselstwa wyznaczył JWW. Rzetkowskiego, Radcę Stanu, i Dembowskiego Kommissarza Izby Poselskiej do materji Przychodow i Skarbu.

W prowadził znowu JW. Minister Skarbu projekt pod tytułem *Podatek Patentowy.* Wyjaśniał, że takowy podatek mniejszym jest teraz, i dokładniey na klasy rozłożonym, niż podobny pobor na przeszłym uchwalony Seymie. Rozbierając zaś szczegóły wyślawiał, że nadużycia dotąd praktykowane względem handlarzy rozmaite przedających towary, którzy od każdego cząłkowego gatunku towarow do opłaty pociągnionemi byli, są te-

raz usunione; że uczyniona jest różnica pomiędzy młynarzami właścicielami lub dzierżawcami więcey nad dwa koła mającemi, a młynarzami właścicielami lub dzierżawcami niewięcey nad dwa koła mającemi, do których ostatnich także młynarze właściciele lub dzierżawcy wiatrakow należą; że podobnaż różnica (zachowaną jest pomiędzy cegielniami pod młakami znajdującemi się, a cegielniami powsiach; że fabryki szczególniej kray interessujące są od opłaty wyłączone, i że opłata takowa w żadnym względzie wzrostowi przemysłu szkodliwą być nie może, kiedy nowo osiadający rękodzielnicy mają zapewnioną wolność na lat sześć od wszelkiej opłaty. Dodał nakoniec, że gdy właściciele dóbr ziemiańskich przyieli już podatek Czopowego Wieyskiego, prócz opłaty za dóbr ziemiańskich proponowaną być mającey, ufa zatem, iż miasta nie będą się widzieć uciążonemi, przynosząc ratunek oyczyźnie w proponowanym teraz podatku. Oddał potem projekt do laski Marszałkowskiej, który z polecenia JW. Marszałka Sekretarz Seymowy przeczytał.

Zabrał głos JW. Wodziński Kommissarz do materji dochodów i Skarbu, oświadczając, że projekt opłaty od kunstow, handlu, professy, rękodziel, i fabryk nietylko przeciwi się ich wzrostowi, ale nawet wytepienie onych gotuje, z tego powodu radził nieprzyjęcie projektu.

JW. Godlewski członek teyże Kommissy wyślawiając, że w klasyfikowaniu nie zachowano przyzwoitego stosunku, i że opłata takowa do wyludnienia miast, i tak iuż npadających, przyczyniać się będzie, również nieprzyjęcie projektu doradzał.

JW. Morbitzer Deputowany Miasta Krakowa, zastępujący nieprzytomnego dla słabości JW. Niemirę, członek teyże Kommissy, oświadczył, że podatek takowy dla uboższych kontrybuentow koniecznie uciążliwym się staie, nie można albowiem rękodzielnikow lub rzemieślnikow wszystkich taż samą professyą trudniących się w równym kłaść rzędzie; z tego powodu oświadczył swe zdanie, iuż w czasie roztrząsania projektu przez Kommissyą wniesioną, ażeby wskazaną do opłaty ilość była jako *maximum* uważana, a zmniejszenie w proporcyyą możności kontry-

buenta było Radom Muncyपालnym zofawione.

JW. Minister Skarbu odpowiadając na powyższe głosy, utrzymywał, że proponowana opłata jest zbliżoną do sprawiedliwych zasad. Zakończył temi słowy, iż Skarb potrzebuie zasitku; a ieżli Oyczyzna zginie, i Miasta zginą.

JW. Marszałek Seymowy znajdując rzecz dostatecznie roztrząsnioną; zamknął dyskusyją, i podał projekt do wotowania, które okazało, że przez 165 Posłow i Deputowanych, tudzież Radcow Stanu wotujących, projekt pomieniony większością 99 głosów przeciw 66 został nieprzyjęty.

Po ukończeniu tego wotowania, JW. Minister Skarbu wniósł projekt pod tytułem: *Podatek ofiary z dóbr Ziemiańskich*, który zredukowany do opłaty dwudziestu czterech od sta dochodu z tychże dóbr Ziemiańskich, i tym sposobem przynoszący znaczną ulgę właścicielom dóbr tey natury, innych iuż do iego przyjęcia nie potrzebuie zalet. — Oddał potem projekt do laski Marszałkowskiej, który Sekretarz przeczytał.

JW. Godlewski, Kommissarz do materji Przychodow i Skarbu, mowił za projektem; zażanawiał się jednak nad redakcyą tegoż projektu, że w drugim artykule mowa iest o uchyleniu uchwały zeszłego Seymu pod tytułem: Powiększenie teyże ofiary, co niepotrzebnem znajdował, gdy takowa uchwała, tylko na czas do następnego Seymu postanowiona, sama z siebie teraz upada.

JW. Minister Skarbu oświadczając, że wyrazy są jasne, wniósł, ażeby projekt dla drogich chwil upływających bez zwłoki mógł być do decyzji podany.

JW. Marszałek znajdując rzecz dostatecznie wyjaśnioną, zamknął dyskusyją, i podał projekt do wotowania, który przez wotujących 159 Posłow i Deputowanych, tudzież Radcow Stanu większością 139 gółek przeciw 20 przyjętym został.

Po zapisaniu w protokóle wotowania i mianowaniu przez JW. Marszałka do zaniesienia tego projektu do Senatu przez JW. Kochanowskiego Radcę Stanu i Wodzińskiego członka Kommissy Skarbowey; JW. Minister Skarbu wniósł projekt pod tytułem: — Zachowanie Podatkow dawnych. — A mowiąc o każdym z tychże podatkow, oświadczył co do podatku

pod nazwiskiem: Pobór od Rzezi mięsa Koszernego, iż takowy nadal nie podług rozkładu na familie, lecz w miarę konsumacji nalożony, i arbitralnościom zapobieży, i ulgę konsumentom przyniesie. Oddał potem projekt do łaski Marszałkowskiej, który przez Sekretarza był czytany.

JW. Godlewski mówił o modyfikacji, ktorey wymagałyby *amidae, tertie, quarta* z dobr narodowych, będących w dożywotnem posiadaniu uprzywilejowanych possessorow, i żeby urządzenie soli, również iak inne wpływy dochod Skarbowy flanowiać, nastąpić, i pod decyzją Seymu podane być mogło.

JW. Minister Skarbu oświadczył, iż gdy urządzenie solne jest dziełem potrzebnym wiele namysłu i rachuby, nie może być tak prędko wygotowanem, ażeby pod decyzją Seymu, ktorego chwile już są krotkimi, wprowadzone być mogło; lecz iakiekolwiek nastąpi toż urządzenie Dekretem N. Pana, iako całego kraju tyżące się, do wiadomości będzie podane.

Zabrał głos powtórnie JW. Godlewski. Ten chociaż przyznawał niemożność zdziałania tego urządzenia w tak krotkim czasie, obliawał iednak, ażeby urządzenie to na wzor cła było zrobione, i pod decyzją Seymu koniecznie podane.

Na takowy głos JW. Minister Skarbu odpowiadając, oświadczył i zapewnił, że naydogodniejszy użyte będą środki do urządzania soli, i że takie tylko N. Panu pod zatwierdzenie podane zostaną.

JW. Marszałek Seymowy widząc rzecz dostatecznie roztrząsnioną, zamknął dyskusyją i podał projekt do wotowania, który przez wotujących 155 większością 134 galek przeciw 21 przyjętym został.

Spisany takowego wotowania protokół, podpisał tak JW. Marszałek, iako też Deputowani i Sekretarz Seymowy, zalecił oraz wygotować o tem uwiadomienie do Senatu, i do odniesienia, takowego posellwa wyznaczył JW. Grabowskiego Radcę Stanu, tudzież Owidziekiego Kommissarza Izby Poselskiej do materyi Dochodow i Skarbu.

Poczem dla spóźnioney już pory, solwował JW. Marszałek sessyją na dzień następny.

Sessya Seymowa d. 21 Grudnia.

Po zagaieniu sessyi, JW. Minister Skarbu mówiąc o projekcie Opłaty Patentowej od kunsztow, handlu, professyy,

rzemiosł, rękodziel i fabryk dnia wczorajszego nieprzyjętym, wynurzył, że walka tylko między nagłością potrzeb Skarbowych i niedostatkami kraju mogła Seymujących powodować, że w flanowieniu a losie współbraci duch ten przewyższył na ich stronę. Oświadczył daley, że w celu nowego roztrząsania i uczynienia ile możności opłaty Patentowej lżeyszą, upraszał JW. Deputowanych od miast i okręgów gmin, ażeby go wsparli swem światłem. W tym celu zgromadzili się u niego ciż Deputowani; a że czynność ta wczorayszy czas wieczorny zabrała, i z tego powodu poprawionego rzezzonego projektu nie mogło ieszcze nastąpić prawem przepisane roztrząsanie przez Kommissyją Poselską, nie może zatem projekt ten w dniu dzisiejszym ieszcze przechodzić. Odkładając więc wprowadzenie onegoż do dnia następnego, wprowadza teraz projekt pod tytułem: Pobór Produktow dla Wojska. Mówiąc za pomienionym projektem do Reprezentantow narodu, którzy zwrócili już uwagę na konieczne kraju potrzeby, dodał, że wojsko nie tylko płacem, ale i żywionem być powinno, a ztąd wywodził nieuchronną potrzebę ulanowienia poboru produktow w naturze. Wyflawiał, że projekt ten przez Kommissyją był roztrząsany i przyjęty. Oświadczył, iż woła iest N. Pana, aby dla większey oszczędności, tudzież dogodności dla obywatelow, Administracyja żywności była odtąd powierzona Władzom Departamentowym i Powiatowym. Poczem mówiąc daley o wprowadzonym projekcie, i popierając go, dodał, że omyłka, ktora przy drukowaniu tego projektu wśliznęła się przez opuszczenie przy słowie ilości słowa roczney, powinna być w drukowanym projekcie poprawioną; oddał potem projekt wymieniony do łaski.

Po przeczytaniu onego, JW. Godlewski popierał ten projekt. Poni JW. Dembowski wyflawiał, że dwa projekta w teyże materyi były na dniu wczorayszym w Radzie Stanu roztrząsane, to iest: ulanowienie grosza dodatkowego na opłatę za niektóre artykuły, od ktorych dostawiania w naturze kraj uwolnionym być miał, i pobór reszty produktow w naturze. Kommissyja przewidując, iż grosz dodatkowy nowym dla kraju stałby się ciężarem, nie mogła tego projektu przyjąć, a tak w Radzie Stanu odsłapiono od takowego projektu, i przesłano na pobieraniu

całej ilości produktów w naturze. Oddał przytem sprawiedliwość JW. Wielhorskiemu Radcy Stanu i Dyrektorowi naczelnemu żywności, że z swej strony dostarczył Kommissyji dokładnych wyjaśnień; oświadczył daley, iż roztrząsanie na tem ukończone zostało, aby żaden Powiat daley iak o 25 mil od miasta Powiatowego nie był obowiązany produktów dostawiać. Nareszcie mówiąc za projektem, radził o niegoż przyjęcie, a w końcu oświadczył, że obywatele z ufnością na łaskawości N. Pana polegają, iż raczy się wstawić do Cesarsko-Austryackiego Rządu, ażeby o tymże należności, która ośm milionów w gotowiznie wynosić może, wyptaoną była.

Zebrał głos JW. Owidzki, i oświadczył, że mówić w tak ważnym przedmiocie, i być troskliwym, ażeby waleczni bracia nasi nie doznawali niedostatku, iak jest świętem każdego Polaka czuciem, tak równie chludnem stać się Reprezentanta przeznaczeniem. Na próżno byłoby dowodzić, że rok terażniejszy nadzwyczajną z powodu nieurodzaju dotknięty klęską, w smutnym mieszkańcow Księstwa nasze go stawia położeniu. Każdy tem okropnem przejęty zdarzeniem, skutkow iego wygląda z bojaźnią. Już w wielu miejscach od samej prawie jesieni żywiących w ościan dobroczynni dziedzice, i wczesnie przewidnią potrzebę opatrzenia ich w zasiewy wiosenne. Ten zatem niedostatek porównany z potrzebami zasilania włóścian, i dostarczania produktów dla wojska postawi każdego prawie w niemożności uiszczenia się tym obowiązkiem. Odwoływał się do świadectwa JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, który mając rzetelne o tem z Departamentow doniesienia, wczesnego zakupienia zboża nieuchronną zapewne znajdzie potrzebę. — Dodął, że lubo naytkliwsze tłoczą Narod uciiski, byłoby jednak występkiem, gdyby potrzebney dla wojska odmowit żywności; Kommissyja zatem z przytomną uwagą rzecz rozbiierając, projekt ten przyjęła. Odwoływał się nareszcie do obywatelskiej JO. Księcia Ministra Woyny gorliwości, że przez zaprowadzenie naycisłyszey w rozdawaniu produktów dla wojska oszczędności, potrzeby iego godzić zechce z widocznym czasem obecnym niedostatkim. Skończył temi słowy: " Wreszcie, szanowni Rodacy, pokrzepiajmy dusze nasze tą szlachetną wytrwałością, która i w nieszczęściu

była nasza pociechą, i pomyślności ma być rękocymią. Położmy także w opiece dobrego Króla nieograniczone zaufanie, i powiedzmy o nim z pewnością, co niegdys Tacyt rzekł o panowaniu Trajana: O szczęśliwe czasy, w których samemu tylko prawu postusznemi iestliśmy, w których każdemu z nas myśl i zdanie swoje wynurzyć iest wolno, i gdzie oglądanie Monarchy rzetelnem dla Narodu stać się dobrodziefstwem. "

JW. Minister Spraw Wewnętrznych oświadczył, że doniesienia od Władz Departamentowych odebrane sprawdzają to, co o nieurodzajach JW. Owidzki w powyższym głosie oświadczył; lecz to nie uszło baczności Rządu, i z tego powodu gdy proponowana ilość produktów dopiero na czas od 1 Czerwca przyszłego roku dostarczaną być ma, a tym czasem niedostatek owsa, tego to artykułu, którego zbyt mało tegoreczne wydały plony, po magazynach już okazuje się, w dodatkowej więc ilości położone iest żyto, które niedostatek owsa zastąpi.

JW. Minister Skarbu oświadczył, że N. Pan upoważnił go do oznajmienia Izbie, że odstawę produktów naydalszą w razie potrzeby na 25 mil od miasta powiatowego proponowaną, redukuje tylko do mil 20; ten zatem nowy dowod Nayiaśn. Pana do wiadomości Izby podając, ilość takowych mil stosownie do tego w projekcie własnoręcznie poprawił.

JW. Marszałek Seymowy znajdując projekt dostatecznie wyjaśnionym, podał go do wotowania, i było *affirmative* 70 gitek, a na stronie *negative* 96; a tak projekt pomieniony nie przyjęty.

Takowe wotowanie w osobnym zapisane protokóle, pizez JW. Marszałka, Deputowanych i Sekretarza podpisane, oraz w Izbie Poselskiej ogłoszone było; a gdy żadne inne projekta w dniu dzisiejszym do wprowadzenia przygotowanemi nie były, przeto JW. Marszałek Seymowy tłumacząc uczucia Izby, że usunięcie powyższego projektu nastąpiło iedynie z powodu niedogodności, które Izba Poselska w odstawieniu produktów upatrywać mogła, wezwał JW. Ministrow, ażeby donosząc to do tronu N. Pana, dotaczyli oraz prozbę od Izby Poselskiej, iżby projekt o Poborze produktów dla wojska na nowo roztrząsaniu podany, i do decyzji Izby Poselskiej zwrócony być mógł; poczem solwował sessyją do dnia następnego.